

Sygn. akt I ACa 506/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Żelazowski
Sędziowie:	SSA Marta Sawicka (spr.) SSA Dariusz Rystał
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Wspólnocie Lokalowej nieruchomości przy ulicy (...) w S.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 26 marca 2015 r., sygn. akt I C 172/14

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA M. Sawicka SSA T. Żelazowski SSA D. Rystał

Sygn. akt I ACa 506/15

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. w S. wniósł o uchylenie § 1 pkt. 5 i 6 uchwały nr (...) z dnia 21.02.2014 r. Wspólnoty Lokalowej przy ulicy (...) w S..

Pozwana Wspólnota wniosła o oddalenie powództwa.

Pozwem z dnia 7.07.2014 r. powód wniósł o uchylenie uchwały nr (...) pozwanej Wspólnoty z dnia 9.06.2014 r. mocą której, w związku z toczącym się postępowaniem przed Sądem Okręgowym w Koszalinie sygn. akt I C 172/14

o uchylenie uchwały nr (...), ustalono wynagrodzenie miesięczne zarządcy na kwotę 0,80 zł netto + podatek VAT za metr kwadratowy powierzchni użytkowej lokali, tj. łącznie 1.193,49 zł brutto miesięcznie.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa również odnoszącego się do uchwały nr (...).

Wyrokiem z dnia 26 marca 2015 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie uchylił uchwałę nr (...) zebrania właścicieli lokali tworzących Wspólnotę Lokalową ul. (...) w S. z dnia 21 lutego 2014r. w części dotyczącej paragrafu 1 pkt 5 i 6 tej uchwały (punkt 1.); uchylił uchwałę nr (...)/2014 zebrania właścicieli lokali tworzących Wspólnotę Lokalową ul. (...) w S. z dnia 9 czerwca 2014r. (punkt 2.) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 794,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powód skierował zapytania do innych podmiotów, które zarządzają nieruchomościami w S. o nadesłanie ofert dotyczących zarządzania nieruchomością pozwanej Wspólnoty – (...) s.c. W. B., B. K. i (...) Sp. z o.o.. Podmioty te zaproponowały wynagrodzenie z tytułu zarządzania, odpowiednio: 0,85 zł/m² powierzchni użytkowej nieruchomości i 1 zł/m² powierzchni użytkowej nieruchomości.

W dniu 27.03.2014 r. pomiędzy Wspólnotą a J. P. została zawarta o zarządzanie nieruchomością wspólną – przy ulicy (...) w S.. Zarządcy udzielono również pełnomocnictwa m.in. do reprezentowania Wspólnoty, dysponowania jej rachunkiem, zawierania umów.

Postanowieniem z dnia 9.05.2014 r. Sąd w niniejszej sprawie wstrzymał, w trybie zabezpieczenia roszczenia, wykonanie Uchwały Wspólnoty nr (...) w zaskarżonej części – do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie. Zażalenie pozwanej na to postanowienie zostało oddalone przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z dnia 25.07.2014 r.. .

Na zebraniu właścicieli Wspólnoty w dniu 9.06.2014 r. podjęto uchwałę nr (...) na mocy której, w związku z toczącym się postępowaniem przed Sądem Okręgowym w Koszalinie sygn.. akt I C 172/14 o uchylenie uchwały nr (...), ustalono wynagrodzenie miesięczne zarządcy na kwotę 0,80 zł netto + podatek VAT za metr kwadratowy powierzchni użytkowej lokali, tj. łącznie 1.193,49 zł brutto miesięcznie. Ponadto członkowie Wspólnoty upoważnili zarząd do kontynuowania z dotychczasowym zarządcą (...) Sp. z o.o. umowy zawartej w dniu 27 marca 2014 r. pod warunkiem, że zmianie ulegnie stawka wynagrodzenia, która zostanie ustalona na kwotę określoną w ust. 1 uchwały. W ustępie trzecim zobowiązano zarząd Wspólnoty do wypowiedzenia umowy, jeżeli nie dojdzie do zmiany umówionego z zarządcą wynagrodzenia w terminie 14 dni od podjęcia uchwały, natomiast w ustępie czwartym zobowiązano zarząd Wspólnoty do zwołania zebrania właścicieli w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące od prawomocnego zakończenia postępowania sądowego, w celu ustalenia na nowo stawki wynagrodzenia zarządcy. Za podjęciem Uchwały głosował przedstawiciel (...) Sp. k.a. i (...) Sp. k.a. Przeciwno uchwale głosował przedstawiciel powoda.

Po rozważeniu okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy, działając w oparciu o art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali zwanej dalej ustawą o własności lokali, uwzględnił powództwo w całości.

Sąd Okręgowy podzielił argumenty podniesione przez stronę powodową w odniesieniu do § 1 pkt. 5 i 6 uchwały nr (...) i wskazał, że podobne stanowisko wyraził już w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny w Szczecinie, który w uzasadnieniu postanowienia z dnia 25.07.2014 r. oddalającego zażalenie pozwanej na postanowienie tutejszego sądu wstrzymujące wykonanie zaskarżonej uchwały stwierdził, że nieprawidłowo określony sposób ustalenia wynagrodzenia dla zarządcy może powodować rozbieżności co do wysokości należnego mu wynagrodzenia. W ten sposób wspólnota nie wie jaką kwotę będzie musiała zapłacić za sprawowanie zarządu, a zarządca nie będzie w pełni świadomy tego jaką kwotę wynagrodzenia w istocie otrzyma. Powyższe może stanowić źródło sporów pomiędzy wspólnotą a ustanowionym zarządcą na etapie wykonania umowy o zarząd, a także budzić wątpliwości co do wysokości zaliczek pobieranych na ten cel od członków wspólnoty rodząc komplikacje natury rachunkowo - prawnej. Taka sytuacja może godzić w interesy członków wspólnoty, a także stać w sprzeczności z zasadami prawidłowego zarządu. Te argumenty zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny sąd pierwszej instancji podzielił. Nadto, sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na to, że w niniejszej sprawie sama pozwana przyznała (por. zażalenie na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia z dnia

9.05.2014 r.), że istnieje nieścisłość w zapisach uchwały. Wspólnota faktycznie potwierdziła nieprawidłowości uchwały nr (...) przez podjęcie po wniesieniu pozwu, w dniu 9.06.2014 r., uchwały nr (...) w której m.in. skorygowano i sprecyzowano sposób ustalania wynagrodzenia zarządcy odnosząc je do metra kwadratowego powierzchni użytkowej lokali.

Okoliczności sprawy wskazują również, zdaniem Sądu Okręgowego, na to że wybranie zarządcy przez Wspólnotę na podstawie arbitralnego wskazania konkretnego zarządcy przez dwóch właścicieli posiadających większość udziałów we Wspólnocie i określenie stawki jego wynagrodzenia w wysokości 1,11 zł brutto za metr kwadratowy naruszają interesy powoda. Należy zauważyć, że powód zwrócił się do dwóch przykładowo wybranych podmiotów, które zarządzają nieruchomościami w S. o nadesłanie ofert dotyczących zarządzania nieruchomością pozwanej Wspólnoty i oba podmioty zaproponowały wynagrodzenie z tytułu zarządzania znacząco niższe niż zarządca wskazany przez spółki (...) Sp. k.a. i (...) Sp. k.a.. Zgodzić należy się z powodem, że w tej sytuacji najbardziej racjonalnym było dokonanie wyboru zarządcy w oparciu o złożone oferty, zwłaszcza, że na rynku nieruchomości funkcjonuje wielu profesjonalnych zarządców. Dysponując kilkoma ofertami i porównując je ze sobą, istnieje możliwość dokonania wyboru najbardziej korzystnej oferty zarówno pod względem finansowym jak i rodzaju świadczonych usług. Potwierdzeniem słuszności zarzutu powoda również i w tym zakresie jest podjęcie przez Wspólnotę uchwały nr (...) mocą której wynagrodzenie zarządcy wybranego na podstawie uchwały nr (...) zostało obniżone do 80 groszy + VAT za metr kwadratowy powierzchni użytkowej lokali.

Zdaniem Sądu Okręgowego bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy jest podnoszona przez pozwanego okoliczność, że zaskarżona uchwała jest już wykonywana, gdyż na jej podstawie została z J. P. zawarta umowa o zarządzanie i trudno będzie odwrócić skutki wykonania uchwały.

Odnosnie żądania uchylenia uchwały nr (...) z dnia 9.06.2014 r. sąd pierwszej instancji stwierdził, że konsekwencją uchylenia uchwały nr (...) w zaskarżonej części powinno być uchylenie uchwały nr (...). Skoro bowiem uchylono uchwałę nr (...) w części dotyczącej wyboru zarządcy – J. P. to uchwała nr (...) odnosząca się do relacji Wspólnoty z tym zarządcą jest bezprzedmiotowa.

Co do zasady, Sąd Okręgowy dał wiarę wszystkim dowodom zgromadzonym w sprawie za wyjątkiem tej części zeznań przedstawiciela pozwanej – M. S., gdzie stwierdził, że J. P. został wybrany przez pozwaną na zarządcę po analizie innych ofert i że stawka wynagrodzenia zarządcy ujęta w uchwale była rynkowa. Zeznania w tej części nie znajdują potwierdzenia ani w dowodach z dokumentów, w tym w protokole z zebrania Wspólnoty, ani w pismach procesowych strony pozwanej i dlatego są niewiarygodne. Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności dowodów z dokumentów, zwłaszcza zaskarżonych uchwał, protokołów z zebrań Wspólnoty i ofert innych zarządców. Sąd oddalił wniosek pozwanej o przesłuchanie świadka J. P. na okoliczność zasad zarządzania nieruchomością wspólną, zakresu świadczonych usług i wykonywania przez niego czynności wymienionych w zaskarżonej uchwale, gdyż, w ocenie Sądu Okręgowego, prowadzenie tego dowodu nie miało, w świetle powyższych rozważań, istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c. a contrario).

O kosztach procesu sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. oraz art. 98 § 1 w zw. z art. 99 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację co do punktu 1. i 3. wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana, zarzucając mu:

1) naruszenie art. 25 ust. 1 w zw. z art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali połączone z błędem w ustaleniach faktycznych, poprzez przyjęcie, że narusza zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną lub narusza inne interesy właściciela nieruchomości, uchwała podjęta przez właścicieli, których udziały w nieruchomości wspólnej przekraczają 50%, o powołaniu zarządcy nieruchomości bez uwzględnienia ofert innych zarządców, podczas gdy powołany przepis nie wymaga przeprowadzania konkursu ofert, zaś oferty przedstawione przez powoda, jak wykazało postępowanie dowodowe, nie były korzystniejsze od oferty ostatecznie przyjętej,

2) naruszenie art. 25 ust. 1 u.w.l. poprzez przyjęcie, że narusza zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną lub narusza inne interesy właściciela nieruchomości uchwała z oczywistym brakiem (w uchwale nie oznaczono za jaką powierzchnię należy się ustalone wynagrodzenie zarządcy), wyjaśnionym już po jej podjęciu oraz w trakcie niniejszego postępowania, podczas gdy taki drobny błąd nie powinien stanowić podstawy uchylecia uchwały.

3) naruszenie art. 217 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka J. P. w sytuacji gdy zeznania tego świadka miały istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W oparciu o przedstawione zarzuty pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka J. P., oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie, z jednoczesnym rozliczeniem kosztów postępowania; względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Jednocześnie pozwana wniosła o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej wspólnoty okazała się niezasadna.

Na wstępie zaznaczyć należy, że w przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny w sprawie. Sąd Apelacyjny, związany zarzutami natury procesowej, nie podziela bowiem zastrzeżeń strony pozwanej co do nieprzesłuchania świadka J. P.. Charakter zgłoszonego roszczenia, a w szczególności zarzuty skierowane przeciwko uchwale nr (...) ukierunkowały postępowanie dowodowe. Sąd winien był zatem ustalić czy treść zaskarżonej uchwały nie narusza interesu właścicieli lokali lub zasad prawidłowego zarządu nieruchomością wspólną. Zasadnicze znaczenie miał zgromadzony w tej sprawie materiał dowodowy, a przede wszystkim treść uchwały numer (...). Zgłoszony przez pozwaną w odpowiedzi na pozew dowód z przesłuchania J. P. na okoliczność zasad zarządzania nieruchomością wspólną, zakresu świadczonych usług oraz faktycznego wykonania czynności wymienionych w uchwale odnosił się do etapu wykonania podjętej już uchwały, a tym samym wykraczał poza pole zainteresowania sądu pierwszej instancji, który badał materiał dowodowy pod kątem zarzutów powoda. Przedmiotem badania był zatem zarzut braku doprecyzowania powierzchni, od której należy liczyć wynagrodzenie zarządcy, brak okresu rozliczeniowego za jaki powinno być naliczane wynagrodzenie oraz zarzut nieprawidłowego wyboru podmiotu zarządzającego, które to okoliczności zawierała sporna uchwała i które, w zakresie powierzchni i okresu rozliczeniowego, zostały przez pozwaną wspólnotę przyznane. W świetle takich zarzutów i ich przyznania przez pozwaną, fakt, na który powoływała się za pośrednictwem dowodu z przesłuchania J. P. skarżąca, a dotyczący bezkonfliktowego wykonania zawartej uchwały miał drugorzędne znaczenie z punktu widzenia art. 25 ustawy o własności lokali. Tym bardziej, że faktyczny sposób wykonania uchwały nie budził zastrzeżeń ze strony powodowej, a w odpowiedzi na apelację twierdziła ona, że zeznania świadka dotyczące okoliczności zachodzących po podjęciu uchwały nie mogły wnieść do sprawy nic istotnego (vide k. 193), co też sąd odwoławczy podziela. Powołując się na powyższe okoliczności sąd odwoławczy pominął wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania tego świadka zgłoszony w postępowaniu apelacyjnym.

Należy podkreślić, że zgodnie z treścią art. 25 ust. 1 ustawy o własności lokali, właściciel lokalu może zaskarżyć uchwałę do sądu z powodu jej niezgodności z przepisami prawa lub z umową właścicieli lokali albo jeśli narusza ona zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną lub w inny sposób narusza jego interesy. Naruszenie interesu w rozumieniu tego przepisu stanowi kategorię obiektywną, ocenianą m.in. w świetle zasad współzycia społecznego. Odpowiedź na pytanie, czy skarżona uchwała narusza słuszne interesy musi być zawsze osadzona w realiach faktycznych sprawy. W przypadku interesu właściciela musi istnieć co najmniej znaczna dysproporcja pomiędzy potrzebą ochrony interesu określonego właściciela a ochroną interesu wyrażonego podjętą uchwałą. Z kolei

naruszenie zasad prawidłowego zarządu odnosi się do zasad prawidłowej gospodarki. Obie przesłanki zaskarżenia uchwały chronią prawidłowe funkcjonowanie wspólnoty, rozumiane między innymi jako prowadzenie działalności w oparciu o jasne i zrozumiałe kryteria. Przy czym zasada ta ma charakter nadrzędny, a o jej przestrzeganiu nie świadczy bezkonfliktowe wykonywanie uchwał, a potencjalne, ale realne przypuszczenie, że jeśli dana uchwała będzie nadal funkcjonowała w obrocie prawnym to może doprowadzić do sytuacji niekorzystnej z punktu widzenia interesów samej wspólnoty lub interesów właściciela lokalu w rozumieniu art. 25 ustawy o własności lokali. Pierwszorzędnym dowodem wskazującym na to czy uchwała czyni zadość zasadom prawidłowego zarządu i czy odpowiada dobrze pojętemu interesowi właścicieli lokali jest sama jej treść. Na wspólnocie spoczywa bowiem obowiązek formułowania uchwał w sposób jasny i transparentny, dobór słów nie powinien pozostawiać przedpola do własnych interpretacji adresata uchwały, a objęta uchwałą regulacja powinna zostać ukształtowana w sposób całościowy i kompletny w stopniu co najmniej odpowiadającym woli członków wspólnoty jaka powinna być przez nich wyrażona w formie uchwały zgodnej z ustawą (vide art. 22 ustawy o własności lokali). W niniejszej sprawie skarżąca niezasadnie pominęła wyżej przedstawione kryteria redakcji uchwał błędnie przyjmując, że brak wskazania powierzchni, od której należy liczyć wynagrodzenie zarządcy oraz brak okresu rozliczeniowego, w jakim należy wypłacać wynagrodzenie jest w istocie drobnym błędem, który nie powinien prowadzić do uwzględnienia powództwa. Rozwinięcie apelacyjnego zarzutu, zawarte w zaledwie jednym, krótkim akapicie uzasadnienia apelacji nie zasługuje na uwzględnienie. Skarżąca wywodzi swe stanowisko z mylnego przekonania, że skoro uchwała jest wykonywana bezkonfliktowo i żadna ze stron, w szczególności zarządca nie ma wątpliwości co do jej treści to brak wspomnianych elementów, nie daje podstaw do jej uchylenia. Tymczasem nawiązując do wyżej przedstawionych rozważań wskazać należy, że skutki uchwały podjętej sprzecznie z zasadami prawidłowego zarządu oraz z interesem właściciela lokalu nie muszą ujawnić się w toku trwającego postępowania. Innymi słowy, przesłanka uchylenia uchwały nie jest uzależniona od trudności w faktycznym wykonaniu uchwały, choć sam ten fakt argumentację pozwu wzmacnia. Faktyczne wykonanie uchwały nie jest bowiem przesłanką jej uchylenia w rozumieniu art. 25 ustawy o własności lokali. Wystarcza bowiem naruszenie zasad prawidłowego zarządu i interesu członka wspólnoty, a te nie są równoznaczne z tym w jaki sposób uchwała została wykonana przez zarząd wspólnoty do chwili zamknięcia przewodu sądowego w sprawie o uchylenie uchwały. Wadliwość uchwały może ujawnić się w późniejszym czasie lub stwarzać realne zagrożenie wystąpienia takiej wadliwości i tak też jest w niniejszej sprawie. Jak słusznie wskazał sąd pierwszej instancji nieprecyzyjne określenie powierzchni, od której powinno być liczone wynagrodzenie powoduje, że zarówno zarząd jak i zarządca ustalają wynagrodzenie samowolnie, z pominięciem członków wspólnoty. Ich wola, choć wyrażona w uchwale jest w istocie blankietowa, gdyż w zależności od przyjętej powierzchni zakres wynagrodzenia zarządcy może być bardzo szeroki. Trudno w takiej sytuacji mówić o tym, aby członkowie wspólnoty ustalili wynagrodzenie zarządcy. To z kolei rodzi wątpliwości na gruncie art. 22 ust. 3 pkt 1 ustawy o własności lokali, skoro wynagrodzenie zarządcy ustala się uchwałą właścicieli. Tym bardziej, jeśli poza wspomnianym niedoprecyzowaniem powierzchni uchwała nie wskazuje okresu rozliczeniowego w jakim ma nastąpić wypłata wynagrodzenia. Zaskarżona uchwała daje tym samym niezmiernie szerokie pole do ustalenia wynagrodzenia zarządcy, nie wyłączając sytuacji ustalenia wynagrodzenia w stawce dniowej. Oczywiście zarząd wspólnoty nie określił tak krótkiego okresu rozliczeniowego, ale po pierwsze ustalony okres rozliczeniowy był jego samodzielną decyzją, choć powinien być wyrażony wolą członków wspólnoty w uchwale (vide art. 22 ust. 3 pkt 1 ustawy o własności lokali), a po drugie tak skrajny i nieracjonalny okres rozliczeniowy jest na gruncie zaskarżonej uchwały dopuszczalny, co już samo w sobie narusza zasady prawidłowego zarządu wspólnotą i godzi w interesy jej członków. To, że na chwilę obecną zarządca wykonuje swe obowiązki za ustalonym z nim w umowie wynagrodzeniem bezkonfliktowo nie wyklucza, że w przyszłości mógłby wystąpić o zapłatę innego wynagrodzenia, powołując się na treść blankietowej w istocie uchwały. Nietrudno przewidzieć, że w takiej sytuacji pojawiły by się wątpliwości co do wysokości zaliczek jakie należy pobrać od właścicieli lokali na koszty zarządu, a sama wspólnota byłaby narażona na spory sądowe z zarządcą. Taka sytuacja jest na gruncie art. 25 ustawy o własności lokali nie do zaakceptowania. Stąd też rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji było słuszne. Brak dookreślenia powierzchni oraz okresu rozliczeniowego naruszają interesy wspólnoty i jej członków, co wystarcza do spełnienia normatywnych przesłanek uchylenia uchwały określonych w art. 25 ust. 1 ustawy o własności lokali.

Odnosząc się do zarzutu konkursu ofert Sąd Apelacyjny uznał zarzut ten za podniesiony skutecznie, ale wobec wyżej przedstawionych rozważań prawnych ten element apelacji nie mógł zmienić kierunku rozstrzygnięcia. Pokróćce zatem

ustosunkowując się do stanowiska pozwanej w tym zakresie, sąd odwoławczy uznał je za przekonujące. Faktycznie bowiem ustawa o własności lokali nie przewiduje konkursu ofert. Wybór zarządcy i kryteria tego wyboru jest zatem uzależniony od woli jej członków. Podniesione w tym względzie argumenty sądu pierwszej instancji są zbyt daleko idące.

Rozważywszy zatem jak wyżej, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny uznał, że wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu i z tej przyczyny oddalił apelację pozwanej, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

Natomiast w punkcie II orzeczenia, działając na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzono na rzecz powódki kwotę 270 złotych tytułem wynagrodzenia jej pełnomocnika, której wysokość ustalono w oparciu o § 11 ust. 1 pkt 1) w związku z § 13 ust. 1 pkt 2) w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w podwójnej wysokości.

SSA M. Sawicka SSA T. Żelazowski SSA D. Rystał